

NEOTOMIZM I KRYZYS INTELEKTUALNY XIX WIEKU

1. Duch i materia XIX wieku

Po pierwszej wojnie światowej, a w szczególności po drugiej, zmieniła się na tyle konstelacja społeczno-polityczna, ekonomiczna oraz intelektualna, że z rzadka tylko sięgamy do świata XIX w. – słabo go rozumiemy, a w natłoku nowych zjawisk znikają nam problemy, postacie i perspektywy poznawcze, jakie kształtowały tamte czasy¹⁰. Jednakże, analizując dorobek naukowy Mariana Ignacego Morawskiego SJ, nie można pominąć chociażby krótkiego omówienia wyjątkowego klimatu intelektualnego tamtego okresu. Czas pary i elektryczności tylko na pierwszy rzut oka związany jest ze stabilnym i entuzjastycznym postępow nauki, dobrej koniunktury ekonomicznej i przełomowych wynalazków, jednakże wraz z sięganiem w głąb ducha epoki, odnaleźć można silną polaryzację w warstwie społeczno-politycznej. Zgłębiając dorobek naukowy Jezuity, należy mieć na uwadze napięcia doby

¹⁰ L. Miodoński, *Ks. prof. Stefan Pawlicki wobec ideologicznych wyzwań współczesności: socjalizm – materializm – krytyka Kościoła*, w: *Ks. Stefan Pawlicki CR: Człowiek nauki i wiary w służbie odnowy społecznej i duchowej*, red. W. Mleczko, Kraków 2016, s. 125.

XIX wieku, aby lepiej zrozumieć służbę Morawskiego na rzecz odnowy Kościoła w wymiarze społecznym i duchowym.

Idee oświecenia, zmierzające w kierunku uniwersalizmu, poddawały przy tym wszystko krytycznej ocenie rozumu, sprzeciwiając się przede wszystkim tradycji, autorytetom oraz religii i jej dogmatom¹¹. Wraz z nadejściem kolejnego stulecia prądy filozoficzne bazowały w dużym stopniu na tradycji oświeceniowej. Pozytywizm promowany przez A. Comte'a zakładał redukcję poznania naukowego do nauk matematyczno-przyrodniczych i eliminował filozofię jako dziedzinę poznania naukowego. Postulat sprzeczności nauki i wiary doprowadził do swoistego kryzysu intelektualnego¹². Aurę doby *fin de siècle* trafnie ujął E. Gilson, pisząc: „Ten czysty scjentyzm chlubił się, że pod nazwą filozofii przedstawia najogólniejsze wnioski, otrzymane przez nauki, jak gdyby interpretacja nauk mogła być dziełem innych ludzi niż tych, którzy je naprawdę znają, uczonych. Na ogół krytycyzm i scjentyistyczny pozytywizm zgadzały się w tym głównym dla swoich zwolenników punkcie, że problemy świata, duszy i Boga były problemami przestarzałymi. Pozytywiści czuli się zaspokojeni, gdy tylko zgadzano się z nimi w tym potrójnym odrzuceniu kwestii ściśle metafizycznych”¹³.

Niekorzystna konstelacja intelektualna, związana z ofensywnym charakterem ideologii materialistycznych i ateistycznych, którym sprzyjał pozytywizm oraz agnostyczna postawa znacznej części inteligencji – August Comte, John Stuart Mill, Herbert Spencer, Karol Darwin czy Ernest Renan nadawali ton krytyczny wobec

¹¹ M. Sopiński, *W poszukiwaniu utraconej więzi. Narodziny i zmierzch solidarności w XIX-wiecznej Francji*, Warszawa 2022, s. 51.

¹² Zob. M. Ryba, *Wizja Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w świetle projektu jego założycieli*, „Człowiek w kulturze” 2017, 27, s. 210.

¹³ E. Gilson, *Filozof i teologia*, tłum. J. Kosta, Warszawa 1968, s. 32–33.

Kościoła i religii w ogóle¹⁴. Kościół katolicki znalazł się w II poł. XX w. w poważnym kryzysie. Pierwszym z papieży, który realnie zdecydował się dać odpowiedź intelektualną nurtom idealistycznym i laickim był Pius IX. W encyklice *Quanta cura* (1864) diagnozował: „Społeczność ludzka pozbawiona więzów religii i prawdziwej sprawiedliwości zaiste nie będzie mieć żadnego innego celu, jak tylko zdobywanie i gromadzenie bogactw”¹⁵. Integralnym załącznikiem do encykliki był *Syllabus errorum*, który zawierał 80 zasadniczych błędów XIX w., wśród nich: materializm, panteizm, naturalizm, racjonalizm, indyferentyzm religijny, liberalizm, socjalizm, komunizm. Dokument ten określił linie demarkacyjne sporu uczonych katolickich z liberałami – spadkobiercami Rewolucji Francuskiej. Marian Ignacy Morawski SJ w dziele *Filozofia i jej zadanie* (1877) jako pierwszy w Polsce, a nawet jeden z pierwszych w skali europejskiej, trafnie zdiagnozował przyczyny słabości filozofii chrześcijańskiej i wskazał właściwą drogę wyjścia z zastałego impasu¹⁶.

Jezuita, wyprzedzając o ponad dwa lata encyklikę Leona XIII *Aeterni Patris* (1879), postulował restytucję myśli Tomaszowej. Powrót do filozofii Akwinaty zakładał odejście od powtarzania mechanicznych scholastycznych formuł oraz dawnych komentarzy czy argumentów. Leonowi XIII chodziło o to, by środowiska katolickie skutecznie mogły stanąć do konfrontacji intelektualnej z nowymi prądami, które zagościły w przestrzeni ideowej świata Zachodu¹⁷. „Was wszystkich, Czcigodni Bracia – pisał papież

¹⁴ L. Miodoński, *Ks. prof. Stefan Pawlicki wobec ideologicznych...*, s. 106.

¹⁵ Pius IX P.M., *Acta, Romae 1854*, prima pars, vol. III, s. 687–717; M. Chaberek, *Papieże wobec problemów teologicznych XIX wieku*, Lublin 2009, s. 105.

¹⁶ T. Ślipko, *Poglądy etyczne Mariana Morawskiego SJ*, „Forum Philosophicum” 2004, 9, s. 135.

¹⁷ A. MacIntyre, *Bóg – filozofia – uniwersytety. Wybrane zagadnienia z historii katolickiej tradycji filozoficznej*, tłum. A. Łagodźka, Warszawa 2013, s. 185; zob. M. Ryba, *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Korzenie, początki, źródła tożsamości*, Warszawa–Radzymin 2018, s. 21–28.

– wytrwale zachęcamy, abyście dla ochrony i ozdoby wiary katolickiej, dla dobra społeczeństwa, dla rozwoju wszystkich dyscyplin naukowych przywrócili do dawnej świętości złotą mądrość świętego Tomasza i jak najszerzej ją rozpropagowali. Powiadamy – mądrość świętego Tomasza”¹⁸.

Polemika ideowa dwóch obozów intelektualnych nie odbywała się tylko na płaszczyźnie filozoficzno-teologicznej. Równolegle przeniosła się na niwę społeczną. Powstanie społeczeństwa industrialnego, trudne warunki płacowe pracowników najemnych i ich rodzin, pauperyzacja, uwłaczające godności ludzkiej warunki pracy, silne oddziaływanie ideologii marksistowskiej oraz podatność na jej wpływ proletariatu zmobilizowały wreszcie środowiska katolickie nie tylko do dyskursu naukowego, ale również do zaangażowania się w rozwiązywanie problemów, które były źródłem destabilizacji życia społecznego¹⁹. Kościół katolicki miał świadomość powagi sytuacji, dlatego też Leon XIII poświęcił kwestii robotniczej odrębną encyklikę – *Rerum Novarum*²⁰ (1891). Reakcja papieska była drogowskazem dla katolików świeckich, jednakże wymagała skonkretyzowanych jednostkowych działań. Odpowiedzią na ten stan rzeczy był postulat tworzenia szkół katolickich. Wielu uwagi temu zagadnieniu w swojej twórczości poświęcił Marian Ignacy Morawski SJ²¹.

Morawski, odnosząc się do budowy Wieży Eiffla w Paryżu, przestrzegał przed bezkrytyczną wiarą i zaufaniem w potęgę na-

¹⁸ Leon XIII, *Aeterni Patris (O potrzebie odnowienia filozofii tomistycznej)*, Komorów 2000, s. 3.

¹⁹ Por. T. Głuszak, *U początków katolickiej nauki społecznej*, „Teologia Praktyczna” 2010, 11, s. 194.

²⁰ A. Wróbel, *Encyklika Rerum Novarum – Magna Charta Katolickiej Nauki Społecznej*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2013, 33, s. 313–326.

²¹ M. Morawski, *Klasycyzm w szkołach średnich*. Pozyskano z: https://www.ultramontes.pl/klasycyzm_w_szkolach.pdf (dostęp: 27.12.2022).

uki. Przywoływał *Ucznia czarnoksiężnika* Johanna Wolfganga Goethego, w którym bohater pod nieobecność swojego mistrza rozkazuje demonowi przynieść wodę, ale nieomal tonie, ponieważ nie zna zaklęcia odczarowującego wcześniejsze polecenie²². To sugestywna ilustracja podporządkowania człowieka pracy, której standardy i warunki wyznacza rozwój nauki i techniki²³. „Cywilizacja, która jest pochodem ku uszczęśliwieniu ludzkości, powinna ją zbliżać do absolutnego szczęścia i celu człowieka [...] cały ten wysiłek ludzkości w XIX w. obrócił się od samego początku przeciwko Bogu, Stwórcy i celowi człowieka”²⁴.

Morawski konstatuje, że bunt nowoczesnej cywilizacji przynosi wymierne skutki w postaci rozbijania rodziny, nieprzestrzegania odpoczynku w dzień święty, zaprzęganía do pracy kobiet i dzieci (bez gwarancji odpowiedniego zarobku). „Maszyna nie zna rodziny i ludzie muszą łamać domowe warsztaty, przy których wśród rodziny na chleb zarabiali, muszą porzucać żony i dzieci, dla usług i maszyny. Maszyna nie zna Boga i ludzie muszą o Bogu zapominać, muszą dzień Pański i nabożeństwo, i słowo Boże, i Boży spoczynek poświęcać dla obsługi maszyny. Maszyna ma żelazne mięśnie, spoczynku nie potrzebuje i ludzie muszą dniem i nocą przy niej nieprzerwanie pracować, muszą wytężyć swe siły nad miarę, skracać życie, by dotrzymać kroku żelaznemu olbrzymowi”²⁵. Krytyka kapitalistycznej i liberalnej wizji była na stałe obecna w piśarstwie publicystycznym autora *Podstaw etyki i prawa*. Nonkonformizm wobec prądów ideowych deprecjonujących miejsce Boga w życiu człowieka stał się *spiritus movens* myśli

²² Tenże, *Podstawy etyki i prawa*, s. 250. Por. J.W. Goethe, *Uczeń czarnoksiężnika*, tłum. H. Januszewska, Warszawa 1984.

²³ K. Szocik, *Mariana Morawskiego koncepcja do wychowania w państwie*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2015, 1, s. 247.

²⁴ M. Morawski, *Wieża Eiffla i rok 1889*, „Przegląd Powszechny” 1889, 6(21), s. 4–5.

²⁵ Tamże, s. 7; tenże, *Podstawy etyki i prawa*, s. 250.

Jezuity. Morawski jako człowiek Kościoła poszukiwał odpowiedzi na chaos intelektualny XIX wieku²⁶.

2. Życiorys

Marian Ignacy Morawski urodził się 15 sierpnia 1845 r. w Freiwaldau²⁷. Obecnie miejscowość nazywa się Jeseník i jest położona na Śląsku Cieszyńskim, a niekiedy zaliczana do Moraw. Był synem Wojciecha, właściciela majątku Oporowo w Poznańskim oraz Marii z domu Grocholskiej, pochodzącej ze Strzyżawki niedaleko Kamieńca Podolskiego. Ukończył 8-klasowy Collège Saint Clément w Metz, zdał egzamin bakałareatu²⁸ i rozpoczął studia filozoficzne.

Z korespondencji z bratem ciotecznym, a zarazem bliskim przyjacielem Franciszkiem Chłapowskim, wynika, że na emigracji przejmowały go sprawy polskie. Na wieść o wybuchu powstania styczniowego Morawski podjął zamiar ucieczki z konwiktów i przedostania się do Polski, aby stanąć w powstańczych szeregach²⁹. Jedynym czynnikiem uniemożliwiającym wzięcie udziału w irredencji powstańczej był kategoryczny zakaz ojcowski. W 1863 r. przystąpił do Towarzystwa Jezusowego. Nowicjat, który trwał do

²⁶ Zob. D. Kostecki, *Filozofia prawa Mariana Ignacego Morawskiego S.J.*, s. 260 i nast.

²⁷ J. Tuszwowski, *O. Marian Morawski T.J. (1845–1901)*, Kraków 1932, s. 55; autor ten zwraca uwagę, że niektóre publikacje jako miejsce urodzenia Morawskiego podają Gräfenberg. Jest to znane uzdrowisko, obecnie Łazne Jeseník położone 2 km od Freiwaldau (obecnie Jeseník).

²⁸ Najniższy stopień naukowy nadawany przez uczelnie europejskie od XIII wieku. W średniowieczu licencjat (łac. *licentia docendi*) uprawniał do wykładania na uniwersytecie. Do dziś, zgodnie z wielowiekową tradycją europejską, na wielu uczelniach m.in. teologicznych Kościoła katolickiego, licencjat to stopień pośredni między magistrem a doktorem. Posiadacz używa tytułu „mgr lic.”. Obecnie w Europie odchodzi jednak się od tradycyjnego nazewnictwa, w ramach procesu bolońskiego. Bakałareat to odpowiednik współczesnego licencjatu (przyp. – DK).

²⁹ P. Pięta, *Kapłan, filozof, redaktor*, „Teologia Polityczna co miesiąc” 2013, 4, s. 56–57.

1865 r., odbył w Starej Wsi pod Brzozowem. Następnie uzupełnił wykształcenie średnie, ucząc się retoryki. Pierwszy rok studiów filozoficznych odbył Morawski w r. 1866/1867 w Kolegium Jezuitów w Starej Wsi, następnie przeniósł się do Krakowa. Ze względu na fakt, że Morawski uczył się filozofii we Francji i był studentem wyróżniającym się, przewidziano dla niego indywidualny tok studiów, które trwały tylko dwa lata (*biennium*)³⁰. Młody Marian wówczas wykazał zainteresowanie nurtem tomistycznym oraz myślicielami, którzy dążyli do odrodzenia filozofii chrześcijańskiej – Jaimes Balmes czy Józef Alojzy Dmowski.

Śluby zakonne złożył w 1865 r., zaś święcenia kapłańskie otrzymał 14 sierpnia 1870 r. w Śremie w Poznańskim, następnie zaś zaznał pracy apostołskiej wśród jeńców francuskich w Poznaniu. Misja jego trwała od 27 lutego do 1 maja 1871 roku. Za pełnienie posługi kapłańskiej wśród żołnierzy francuskich w Poznaniu, po wojnie francusko-pruskiej, rząd francuski odznaczył go Brązowym Krzyżem Zasługi³¹. Na studiach był redaktorem „Tygodnika Soborowego”. Od 1873 r., gdy rozpoczął wykłady filozofii dla kleryków jezuickich w seminarium zakonnym w Starej Wsi k. Krosna, rozpoczęła się jego kariera jako naukowca³². Z tego okresu zachowały się notatki z jego wykładów z etyki, spisane przez studenta Ignacego Miskiewiczza³³.

W 1879 r. został dyrektorem konwiktu w Tarnopolu. Następnie przez ponad trzy lata był rektorem tamtejszego kolegium, wykla-

³⁰ R. Darowski, *Filozofia jezuitów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w XIX wieku*, Kraków 2013, s. 245.

³¹ D. Discipulus, *Ks. Marian I. Morawski, Tł. jako filozof (1845–1901)*, Londyn 1953, s. 11.

³² W. Pilch, *Marian Ignacy Morawski Sł o stosunku filozofii do religii*, w: *Filozofia a religia w dziejach filozofii polskiej*, red. S. Janeczka, A. Starościc, Lublin 2014, s. 233.

³³ R. Darowski, *Filozofia jezuitów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w XIX wieku*, Kraków 2013, s. 246.

dając filozofię i etykę. Morawski żywo interesował się duszpasterstwem prześladowanych przez rząd rosyjski unitów na Podlasiu. W Starej Wsi powziął zamiar zorganizowania wśród nich tajnej misji, zrealizowany z początkiem 1878 r. przez niefortunną wyprawę Henryka Jackowskiego SJ. W 1882 r. brał udział w tworzeniu misji podolskiej wśród Rusinów. Sprawami unijnymi interesował się do końca życia³⁴. W 1883 r. jezuici galicyjscy przejęli od ks. Edwarda Podolskiego „Przegląd Lwowski”, wydawany przezeń od 1861 r.³⁵. Z bogatym doświadczeniem życiowym, mimo zaledwie 39 lat, Morawski został w 1884 roku pierwszym redaktorem „Przeglądu Powszechnego”, a zarazem przełożonym „Kolegium Pisarzy”³⁶.

Najbardziej znanym dziełem Mariana Ignacego Morawskiego SJ są *Wieczory nad Lemanem*, które do 1938 roku doczekały się przełożenia na kilkanaście języków obcych, w tym 15 niemieckojęzycznych wydań. O aktualności traktatu apologetycznego świadczy fakt, że znajduje się nadal w kanonie lektur obowiązkowych studiów teologicznych.

Jako redaktor naczelny „Przeglądu Powszechnego” prowadził bogatą korespondencję z Włodzimierzem Sołowiowem. Był zwolennikiem popularyzacji jego twórczości, uznając w nim głęboko chrześcijańskiego myśliciela³⁷.

W 1887 r. w uznaniu osiągnięć naukowych Morawskiego Uniwersytet Gregoriański w Rzymie nadał mu stopień doktora filozofii i teologii³⁸. W tym samym roku Jezuita został profe-

³⁴ S. Piech, *Księża Mariana Ignacego Morawskiego posługa myślenia*, „Folia Historica Cracoviensia” 2000, 7, s. 222.

³⁵ Tamże.

³⁶ S. Pyszka, *Myśl społeczna jezuitów Prowincji Galicyjskiej w latach 1884–1918 na łamach „Przeglądu Powszechnego”*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum” 2017, 1, t. XXIII, s. 82.

³⁷ E. Topolska, *Marian Morawski's Analysis of the View of Vladimir Soloviev*, „Solovyov Studies” 2015, 45, s. 42–59.

³⁸ R. Darowski, *Filozofia jezuitów na ziemiach...*, s. 248.

sorem dogmatyki szczegółowej na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie od 1891 r. był profesorem zwyczajnym, a także w roku akademickim 1894/1895 dziekanem Wydziału Teologii (1894–1895). Morawski opracował projekt reformy studiów zakonnych w Prowincji Galicyjskiej oraz projekt reformy studiów teologicznych na Uniwersytecie Jagiellońskim³⁹.

Był członkiem honorowym Société Internationale des Études Pratiques d'économie Sociale (1889)⁴⁰, członkiem korespondentem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1890), a pośmiertnie członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie. Zmarł 6 maja 1901 r. w Krakowie.

3. „Przegląd Powszechny” jako literatura światopoglądowa

Historia powstania periodyku naukowo-publicystycznego, któremu Marian Ignacy Morawski poświęcił dziewiętnaście lat swojego życia, związana jest z wyczerpaniem się formuły działalności „Przeglądu Lwowskiego” – dwutygodnika wydawanego we Lwowie przez ks. Edwarda Podolskiego, zasilanego pracami jezuitów. Głównym tematem poruszonym na łamach czasopisma była kwestia dogmatu nieomyłności papieża. Gdy materia ta w związku z ustaleniami Soboru Watykańskiego I straciła na aktualności, zaś Leon XIII zainaugurował pokojową erę, „Przegląd Lwowski” stracił podstawę bytu, wegetował, wychodził nieregularnie w 2 lub 3 arkuszach i miał niespełna 300 prenumeratorów⁴¹. Wówczas to ks. Podolski poprosił galicyjskich jezuitów o przejęcie podupadającego czasopisma. Prowincjał jezuitów ks. Henryk Jackowski zdecydował o przeniesieniu siedziby redakcji do Krakowa, zmianie na-

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Międzynarodowego Towarzystwa Studiów Praktycznych w Ekonomii Społecznej (SIEPES) utworzonego z inicjatywy Frédérica Le Play'a w 1856 roku.

⁴¹ L. Grzebień, *Stanisław Załęski SJ*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach polskich 1564–1995*, Kraków 2004, s. 780.

zwy czasopisma z „Przegląd Lwowski” na „Przegląd Powszechny” oraz powierzeniu zadania kierowania nowym miesięcznikiem 39-letniemu Marianowi Ignacemu Morawskiemu SJ.

Cele, jakie stawiało sobie pismo: „Przed wszystkim podnosić i opracowywać chcemy zasadnicze kwestie społeczne, tj. zagadnienia i interesy, które w życiu społeczeństw mają właściwe pole, ale których korzeni szukać trzeba w religii i filozofii, ale ostatnie wyniki spotyka się w ekonomii i polityce”⁴². Zdanie to zasługuje na wyjątkową uwagę, gdyż zostało wyartykułowane przez filozofa i teologa, który kładzie nacisk na interdyscyplinarny charakter rzeczywistości społecznej. Można doszukiwać się w nim początków socjologii jako odrębnej dyscypliny naukowej⁴³. *In allis verbis*, mamy do czynienia z powstaniem idei rozwijania katolickiej nauki społecznej na gruncie „Przeglądu Powszechnego”. Jest to o tyle istotne, że formalne powstanie doktryny społecznej Kościoła datuje się na moment ogłoszenia encykliki *Rerum Novarum* (1891), która była odpowiedzią na zmiany społeczno-polityczne związane z tworzeniem się nowoczesnych społeczeństw.

Tymczasem pod auspicjami krakowskiego neoscholastyka już 7 lat wcześniej powstaje przestrzeń debaty intelektualnej, określonej współcześnie mianem literatury światopoglądowej. Czasopismo prezentowało wysoki poziom, zawierało obszerne studia z dziedziny literatury, historii, filozofii, teologii, religioznawstwa, etyki społecznej, rubryki na temat najbardziej aktualnych spraw państwowych, społecznych, kulturalnych i religijnych oraz recenzje książek⁴⁴. Na łamach periodyku zostały wydane następujące dzieła Morawskiego: *Celowość w naturze*, *Wieczory nad Lemanem* oraz

⁴² M. Morawski, *Cel i zadanie „Przeglądu Powszechnego”*, „Przegląd Powszechny” 1884, 1, s. 3.

⁴³ Zob. tenże, *Cel i zadanie „Przeglądu Powszechnego”*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2017, 3, wybór i oprac., J. Kostkiewicz, s. 232–233.

⁴⁴ S. Pyszka, *Myśl społeczna jezuitów Prowincji Galicyjskiej...*, s. 77.

Świętych Obcowanie. Jezuita pełnił funkcję redaktora naczelnego „Przeglądu Powszechnego” przez siedemnaście lat, aż do śmierci, wydając sześćdziesiąt dziewięć tomów czasopisma⁴⁵.

4. Stosunek filozofii do religii

Warto również spojrzeć na twórczość Mariana Ignacego Morawskiego SJ w szerszym kontekście aniżeli jako autora *Podstaw etyki i prawa*. Okazuje się bowiem, że rola jaką odegrał dla określenia wzajemnej relacji filozofii, wiary i religii, jest nie do przecenienia. Należy zaznaczyć, że teoria ewolucyjnego powstania gatunku *homo sapiens* oraz poglądy K. Darwina stały się bardzo silnym impulsem XIX-wiecznego sporu światopoglądowego. Pozorne sprzeczności między wiarą a twierdzeniami i hipotezami przyrodniczymi doprowadziły wielu ówczesnych uczonych do przekonania, że nauki przyrodnicze podważają religię i jej zasady⁴⁶.

Przyczyn zjawiska stawiania filozofii w opozycji do religii Morawski doszukiwał się w spuściźnie absolutyzmu oświeconego w wersji wolteriańskiej. Zdaniem Jezuity, wówczas pojęcie filozof znaczyło tyle samo, co ateusz. Semantyczna recepcja słowa „filozof” na grunt polski doprowadziła do utożsamiania filozofa z niedowiarkiem, bezbożnikiem i ateuszem⁴⁷. Poglądy dotyczące stosunku między filozofią a religią w ujęciu Jezuity uzyskują wymiar *in extenso* relacji rozumu do wiary⁴⁸.

Jezuita konstatuje, że „pozorne sprzeczności, jakie kto napotyka między wiarą, rozumem i filozofią, nie pochodzą ani z wiary, ani z praw natury i rozumu, ale zawsze na ich dnie leży fałszywe

⁴⁵ S. Piech, *Księżda Mariana Ignacego Morawskiego posługa myślenia*, s. 222.

⁴⁶ A. Bystry, *Wiara a nauki przyrodnicze w ujęciu ks. Mariana Morawskiego TŻ*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 1972, 1, s. 297.

⁴⁷ M. Morawski, *Filozofia i jej zadanie*, Kraków 1877, s. 9.

⁴⁸ Zob. D. Kostecki, *Filozofia prawa Mariana Ignacego Morawskiego SJ*, s. 108–111.

pojęcie nauki, albo jakaś nieściśłość, jakiś przeskok w rozumowaniu, które przywiodło do wniosku niezgodnego wierze (...)”⁴⁹. Morawski twierdzi, iż „nie tylko wiara i rozum nigdy w niezgodzie być nie mogą, ale też wzajemnie się wspierają: gdyż prawy rozum udowadnia podstawy wiary, a oświecony, będąc jej światłem, rozwija umiejętność rzeczy boskich: wiara zaś uwalnia i strzeże rozum od błędów i wieloraką ubogaca go wiedzą⁵⁰. To potwierdzenie postanowień Soboru Watykańskiego I można odnaleźć również w innych dziełach Morawskiego⁵¹. W wyniku harmonijnej i podmiotowej relacji wiary i rozumu możliwe jest uzyskanie „wartości dodanej”. Zdaniem Morawskiego oznacza to, że „rozum dowodzi prawdy metafizycznej, że istnieje wszechwiedzący i prawdziwy Bóg oraz prawdę historyczną, że nauka wiary (wiedza wiary) jest od Niego podana człowiekowi. Wiara, będąc wnioskiem rozumnym, opiera się na tych dwóch prawdach: metafizycznej i historycznej”⁵².

Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej *Dei Filius* (1870) zwraca szczególną uwagę na wzajemną relację porządku doczesnego i porządku boskiego: „Wiara i rozum nie tylko nie mogą się nigdy kłócić, ale się wzajemnie wspomagają, ponieważ prawy sposób myślenia wykazuje podstawy wiary i umysł jej światłem oświecony oddaje się wiedzy o rzeczach Boskich; wiara zaś chroni i strzeże umysł przed błędami oraz wyposaża go wielorakim poznaniem. Dlatego Kościół daleki jest od tego, by przeszkadzać rozwojowi ludzkich nauk i umiejętności, raczej popiera je w wieloraki sposób i przyczynia się do ich postępu”⁵³.

⁴⁹ M. Morawski, *Filozofia i jej zadanie*, s. 10.

⁵⁰ Tamże, s. 313.

⁵¹ Tenże, *Cztery konferencje o stworzeniu świata i człowieka*, Kraków 1886.

⁵² W. Pilch, *Marian Ignacy Morawski SJ o stosunku filozofii do religii*, s. 238.

⁵³ *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej Dei Filius*. Pozyskano z: <https://gloria.tv/post/RfHh7s8V4gWg6Ax6kPtrDL7r4> (dostęp: 27.12.2022).

U progu XXI wieku kwestia statusu nauki i prawd wiary jest nader aktualna w nauczaniu społecznym Kościoła. Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* (1998) podkreśla, że „wiarą i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”⁵⁴. Podkreślenie autonomii dwóch porządków, które harmonijnie ze sobą współpracują, znalazło również odzwierciedlenie w spuściźnie intelektualnej Benedykta XVI. Poruszający fragment testamentu duchowego papieża-seniora w ujęciu teologicznym wskazuje na aktualność treści podejmowanych przez Morawskiego: „(...) z jednej strony nauki przyrodnicze, a z drugiej badania historyczne (zwłaszcza egzegeza Pisma Świętego) – są w stanie zaoferować niepodważalne wyniki sprzeczne z wiarą katolicką. Przeżyłem od dawna przemiany nauk przyrodniczych i mogłem zobaczyć, jak przeciwnie, zniknęły pozorne pewniki przeciw wierze, okazując się nie nauką, lecz interpretacjami filozoficznymi tylko pozornie odnoszącymi się do nauki; tak jak z drugiej strony, to właśnie w dialogu z naukami przyrodniczymi również wiara nauczyła się lepiej rozumieć granicę zakresu swoich roszczeń, a więc swoją specyfikę”⁵⁵. Zagadnienie relacji nauki i wiary stanowiło przedmiot refleksji najwybitniejszego teologa naszych czasów – papieża Benedykta XVI, zaś już poglądy XIX-wiecznego krakowskiego Jezuity wskazywały na brak sprzeczności między wiarą a rozumem. Perspektywa dialogu teologii, filozofii z naukami przyrodniczymi jest możliwa w uznaniu prawa naturalnego, w którym najpełniej następuje integracja poznania religijnego i naukowego. Korzenie owego dialogu sięgają XIX wieku. Parafrazując słowa Prymasa Tysiąclecia na temat tomizmu można powiedzieć, że w ten oto sposób Marian Ignacy Morawski SJ jako pierwszy dokonuje zaślubin myśli filozoficznej z myślą teologiczną, dając rze-

⁵⁴ Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Wrocław 2021, s. 3.

⁵⁵ <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2023-01/testament-duchowy-benedykta-xvi.html> (dostęp: 09.01.2023).

czywisty obraz świata: „Prymat osoby nad rzeczą”⁵⁶. Jakże zadziwiająca jest spójność i niezmiennność doktryny katolickiej, która wytrzymuje próbę czasu i stanowi niewyczerpane źródło inspiracji.

5. Morawski estetykiem prawa?

Okazuje się, że im dłużej studiuję dorobek Morawskiego, jestem przekonany, że można w nim znaleźć pierwiastek myśli estetycznoprawnej. Dowodem na ten stan rzeczy jest ostatni artykuł w *Podstawach etyki i prawa* zatytułowany: *Etyka a sztuka*. Morawski w swoich dociekaniach zastanawia się nad relacją estetyki i moralności, konstatując, że „sztuka jest isticie piękną i wielką rzeczą, ale przy całej swej wielkości i piękności, nie jest ona bożkiem, jest po prostu rzeczą ludzką, czynem człowieka, a wszystko co ludzkie podlega prawu moralnemu”⁵⁷. Zdaniem Jezuity sztuka nie może być wyłącznie „sztuką dla sztuki: jak pragnęli tego XIX-wieczni estetycy. Twórcy sztuki w akcie kreacji dzieła powinni służyć dobru społeczeństwa – ludzkości. Sztuka w ujęciu Jezuity nie może być celem samym w sobie. Następnie Morawski apeluje do twórców sztuki, aby sztuka była moralna, zgodna z zakonem wypisanym w sercach twórców sztuki”⁵⁸.

Autor *Podstaw etyki i prawa* tworzy własną definicję piękna, pisząc: „Ale pięknem prawdziwym jest to, co się podoba człowiekowi według wszystkich wymagań natury ludzkiej rozwiniętemu – czyli innymi słowy: pięknem jest to, co się podoba naturze ludzkiej i jej pełnym rozkwicie i doskonałym wykształceniu”⁵⁹. Sztuka jako synteza dobra i piękna to klasyczny paradygmat badawczy, który marginalnie, acz jest uzupełniony przez Morawskiego o pojęcie prawdy. Holistyczne ujęcie śre-

⁵⁶ Por. S. Wyszyński, *Nauczanie społeczne 1946–1981*, Warszawa 1990, s. 714–718.

⁵⁷ M. Morawski, *Podstawy etyki i prawa*, s. 439.

⁵⁸ Por. tamże, s. 444.

⁵⁹ Tamże, s. 449.

dniowiecznych transcendentalistów – prawdy, dobra i piękna ko-responduje z logiką, etyką i estetyką, te zaś odpowiadają następującej korelacji: nauce, moralności i sztuce⁶⁰. Ponadczasowa jest finalna konstatacja Jezuitów, dotycząca wzajemnej relacji dobra i piękna: „Im dalej i głębiej ten związek obu sfer badamy, tym więcej jedna w naszych oczach przenika drugą, jedna opromienia drugą. Sztuka staje przed nami jako współpracownica moralności, a moralność jako jedna i najpiękniejsza ze sztuk. Cnota doskonała okazuje się arcydziełem sztuki, do wykonania którego wszyscy jesteśmy powołanymi i uzdolnionymi mistrzami; a wszystkie nasze moralne i estetyczne skłonności do wykonania tego arcydzieła służyć nam mogą – i powinny”⁶¹.

Pogląd o harmonizowaniu dobra i piękna sformułowany ponad 130 lat temu, z powodzeniem może być wykorzystany we współczesnej debacie: filozofów, estetyków, etyków, a nawet filozofów prawa. Celem niniejszego opracowania nie jest jednak przeprowadzenie spójnej argumentacji na rzecz tego – jak wiele komponentu estetycznoprawnego można znaleźć w spuściźnie intelektualnej Jezuitów. A szkoda! Prezentowana refleksja ma jedynie funkcję sygnalizacyjno-perswazyjną. Pikanterii dociekaniom dodaje fakt, że w dorobku publicystyczno-naukowym Morawskiego znajduje się pozycja o intrygującym tytule: *W sprawie sztuki z powodu książki Stanisława Witkiewicza „Sztuka i krytyka u nas”*⁶².

6. Varia

Osobiście wiele zawdzięczam Marianowi Ignacemu Morawskiemu SJ, bowiem dzięki eksploracji jego spuścizny intelek-

⁶⁰ W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć: sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycia estetyczne*, Warszawa 1988, s. 9–10.

⁶¹ M. Morawski, *Podstawy etyki i prawa*, s. 467.

⁶² Zob. M. Morawski, *W sprawie sztuki z powodu książki Stanisława Witkiewicza, „Sztuka i krytyka u nas”*, Kraków 1882.

tualnej dane mi było zgłębić arkana warsztatu naukowego oraz uzyskać stopień naukowy. Próba rekonstrukcji myśli filozoficzno-prawnej Jezuita była frapującym przedsięwzięciem naukowym, tym bardziej, że należy przypuszczać, iż sam Morawski definiował siebie jako uczonego, filozofa, teologa, kapłana-kaznodzieję, publicystę, ale z pewnością nie filozofa prawa⁶³. Morawski intuicyjnie postulował wyodrębnienie filozofii prawa, ekonomii czy fizyki⁶⁴.

Jezuita fascynuje mnie również jako człowiek, który z niezwykłą konsekwencją realizował kapłański apostołat, potrafił czynić dobro na wielu polach, na których postawiła go Opatrzność. Warto wspomnieć chociaż dwa fakty z jego bogatego życiorysu. Morawski, po zakończeniu pracy nad dziełem *Filozofia i jej zadanie* (1877), przystąpił do pisania kolejnego traktatu filozoficznego *Filozofia natury*. Dzieło to miało być prezentacją atomistycznej teorii materii. Jednak po ogłoszeniu przez papieża Leona XIII encykliki *Aeterni Patris*, w której filozofia przyrody oparta była na teorii hylemorfizmu, Jezuita znalazł się w trudnej sytuacji między byciem wiernym dogmatowi o niemyślności papieża a zachowaniem wierności własnym przekonaniom. Bezgraniczne zaufanie do Kościoła oraz bezkompromisowa lojalność wobec dogmatu o nieomyślności papieża oraz jezuickiej reguły *Sentire cum Ecclesia* (Zawsze z Kościołem) zwyciężyła.

Po podjęciu tej decyzji przełożeni Morawskiego wymyślili mu inne zajęcie, wskutek którego Jezuita musiał odłożyć pióro na kilka lat. Został najpierw prefektem wychowania w 1878 r., a po roku rektorem kolegium tarnopolskiego⁶⁵. O nieustającej potrze-

⁶³ M. Jońca, Dawid Kostecki, *The Philosophy of Law by Marian Ignacy Morawski S.J.*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2021, pp. 309, „Studia Prawnicze KUL” 2022, 4, s. 147.

⁶⁴ Zob. M. Morawski, *Filozofia i jej zadanie*, Lwów 1877, s. 18.

⁶⁵ D. Discipulus, Ks. Marian I. Morawski, *T.J. jako filozof (1845–1901)*, s. 11.

bie czynienia dobra przez Morawskiego świadczy troska o wychowanie młodych pokoleń – wskrzeszenie kół samokształceniowych czy animowanie teatru szkolnego, dla którego Morawski napisał dramat pt. *Ostatni dzień Flawiuszów. Tragedia historyczna w 5-ciu aktach*⁶⁶. Ponadto Jezuita zatroszczył się o powołanie Sodalicji Akademików pw. Najświętszej Maryi Panny Gromnicznej (1891) oraz organizację Towarzystwa Dobroczynności. Jednak na wyrazy najwyższego uznania zasługuje przeznaczenie przez Jezuitę środków ze swojej ojcowizny w wysokości 105 000 złotych reńskich na powstanie zakładu naukowo-wychowawczego w Bąkowicach pod Chyrowem.

W XXI wieku, gdy nauki empiryczne ponownie święcą tryumfy, zaś postępujący omniscjentyzm zdaje się zapominać o kondycji człowieka, moim zdaniem, chrześcijańska myśl neotomistyczna stanowi konsolację oraz *antidotum* na relatywizm etyczny czy prawny. Może warto za Piusem XI powtórzyć zawołanie: *Ite ad Thomam – idźcie do Tomasza*. Dziedzictwo intelektualne Mariana Ignacego Morawskiego SJ nie tylko oddaje ducha czasu, lecz także bez trudu pozwala na poszukiwanie licznych analogii do współczesności.

⁶⁶ M. Morawski, *Ostatni dzień Flawiuszów. Tragedia historyczna w 5-ciu aktach*, Kraków 1910, <https://polona.pl/item/ostatni-dzien-flawiuszow-tragedya-historyczna-w-5-aktach,ODM1NjAxNDU/0/#info:metadata> (dostęp: 27.10.2022).

Bibliografia

- Bystry A., *Wiara a nauki przyrodnicze w ujęciu ks. Mariana Morawskiego T.Ź*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 1972, 1, s. 297.
- Chaberek M., *Papieża wobec problemów teologicznych XIX wieku*, Lublin 2009.
- Darowski R., *Filozofia jezuitów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w XIX wieku*, Kraków 2013.
- Darowski R., *Filozofia jezuitów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w XIX wieku*, Kraków 2013.
- Discipulus D., *Ks. Marian I. Morawski, T.Ź. jako filozof (1845–1901)*, Londyn 1953.
- Gilson E., *Filozof i teologia*, tłum. J. Kosta, Warszawa 1968.
- Głuszak T., *U początków katolickiej nauki społecznej*, „Teologia praktyczna” 2010, 11, s. 189–198.
- Grzebień L., *Stanisław Załęski S.Ź*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach polskich 1564–1995*, Kraków 2004, s. 780.
- <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2023-01/testament-duchowy-benedykta-xvi.html> (dostęp: 09.01.2023 r.).
- Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Wrocław 2021.
- Jońca M., *Dawid Kostecki, The Philosophy of Law by Marian Ignacy Morawski S.Ź*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2021, pp. 309, „Studia Prawnicze KUL” 2022, 4, s. 147–150.
- Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej Dei Filius*. Pozyskano z: <https://gloria.tv/post/RfHa7s8V4gWg6Ax6kPtrDL7r4> (dostęp: 27.12.2022 r.).
- Kostecki D., *Filozofia prawa Mariana Ignacego Morawskiego S.Ź*, Lublin 2021.
- Leon XIII, *Aeterni Patris (O potrzebie odnowienia filozofii tomistycznej)*, Komorów 2000.
- MacIntrye A., *Bóg – filozofia – uniwersytety. Wybrane zagadnienia z historii katolickiej tradycji filozoficznej*, tłum. A. Łagodzka, Warszawa 2013.

- Miodoński L., *Ks. prof. Stefan Pawlicki wobec ideologicznych wyzwań współczesności: socjalizm – materializm – krytyka Kościoła*, w: *Ks. Stefan Pawlicki CR: Człowiek nauki i wiary w służbie odnowy społecznej i duchowej*, red. W. Młeczko, Kraków 2016.
- Morawski M., *Filozofia i jej zadanie*, Lwów 1877.
- Morawski M., *Cel i zadanie „Przeglądu Powszechnego”*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2017, 3, wybór i oprac. J. Kostkiewicz.
- Morawski M., *Cel i zadanie „Przeglądu Powszechnego”*, „Przegląd Powszechny” 1884, 1.
- Morawski M., *Cztery konferencje o stworzeniu świata i człowieka*, Kraków 1886.
- Morawski M., *Filozofia i jej zadanie*, Kraków 1877.
- Morawski M., *Klasycyzm w szkołach średnich*. Pozyskano z: https://www.ultramontes.pl/klasycyzm_w_szkolach.pdf (dostęp: 27.12.2022).
- Morawski M., *Ostatni dzień Flawiuszów. Tragedia historyczna w 5-ciu aktach*, Kraków 1910. Pozyskano z: <https://polona.pl/item/ostatni-dzien-flawiuszow-tragedya-historyczna-w-5-aktach,ODM1NjAxNDU/0/#info:metadata> (dostęp: 27.10.2022).
- Morawski M., *W sprawie sztuki z powodu książki Stanisława Witkiewicza, „Sztuka i krytyka u nas”*, Kraków 1882.
- Morawski M., *Wieża Eiffla i rok 1889*, „Przegląd Powszechny” 1889, 6(21), s. 4–5.
- Piech S., *Księdza Mariana Ignacego Morawskiego postęga myślenia*, „Folia Historica Cracoviensia” 2000, 7, s. 221–227.
- Piętak P., *Kapłan, filozof, redaktor*, „Teologia Polityczna co miesiąc” 2013, 4, s. 56–74.
- Pilch W., *Marian Ignacy Morawski Sł o stosunku filozofii do religii*, w: *Filozofia a religia w dziejach filozofii polskiej*, red. S. Janeczek, A. Starościc, Lublin 2014, s. 233–242.
- Pius IX P.M., *Acta, Romae 1854*, prima pars, vol. III, s. 687–717.

- Pyszka S., *Myśl społeczna jezuitów Prowincji Galicyjskiej w latach 1884–1918 na łamach „Przeglądu Powszechnego*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum” 2017, 1, t. XXIII, s. 75–127.
- Ryba M., *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Korzenie, początki, źródła tożsamości*, Warszawa–Radzymin 2018.
- Ryba M., *Wizja Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w świetle projektu jego założycieli*, „Człowiek w Kulturze” 2017, 27, s. 209–218.
- Sopiński M., *W poszukiwaniu utraconej więzi. Narodziny i zmierzch solidarności w XIX-wiecznej Francji*, Warszawa 2022.
- Szocik K., *Mariana Morawskiego koncepcja do wychowania w państwie*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2015, 1, s. 241–253.
- Ślipko T., *Poglądy etyczne Mariana Morawskiego S.J.*, „Forum Philosophicum” 2004, 9, s. 127–138.
- Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć: sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycia estetyczne*, Warszawa 1988.
- Topolska E., *Marian Morawski’s Analysis of the View of Vladimir Soloviev*, „Solovyov Studies” 2015, 45, s. 42–59.
- Tuszowski J., *O. Marian Morawski T.J. (1845–1901)*, Kraków 1932.
- Wróbel A., *Encyklika Rerum Novarum – Magna Charta Katolickiej Nauki Społecznej*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2013, 3, s. 313–326.
- Wyszyński S., *Nauczanie społeczne 1946–1981*, Warszawa 1990.

Recenzent

prof. dr. hab. Wojciech Załuski, Uniwersytet Jagielloński

Korekta

Anna Goryńska

Projekt okładki

Zofia Konarska

Grafika na okładce

Gustave Doré, *The Creation of Light, La Grande Bible de Tours*, 1866.

Skład i łamanie

Kamila Puzynkiewicz

Wydanie publikacji zostało dofinansowane
przez Fundację Oddziału
Polskiej Akademii Nauk w Lublinie



Fundacja
Oddziału
w Lublinie

© Copyright by Akademia Leona Koźmińskiego. Pewne prawa zastrzeżone.
Tekst niniejszej publikacji jest dostępny na licencji Creative Commons –
Uznanie autorstwa 4.0 Polska, <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0>

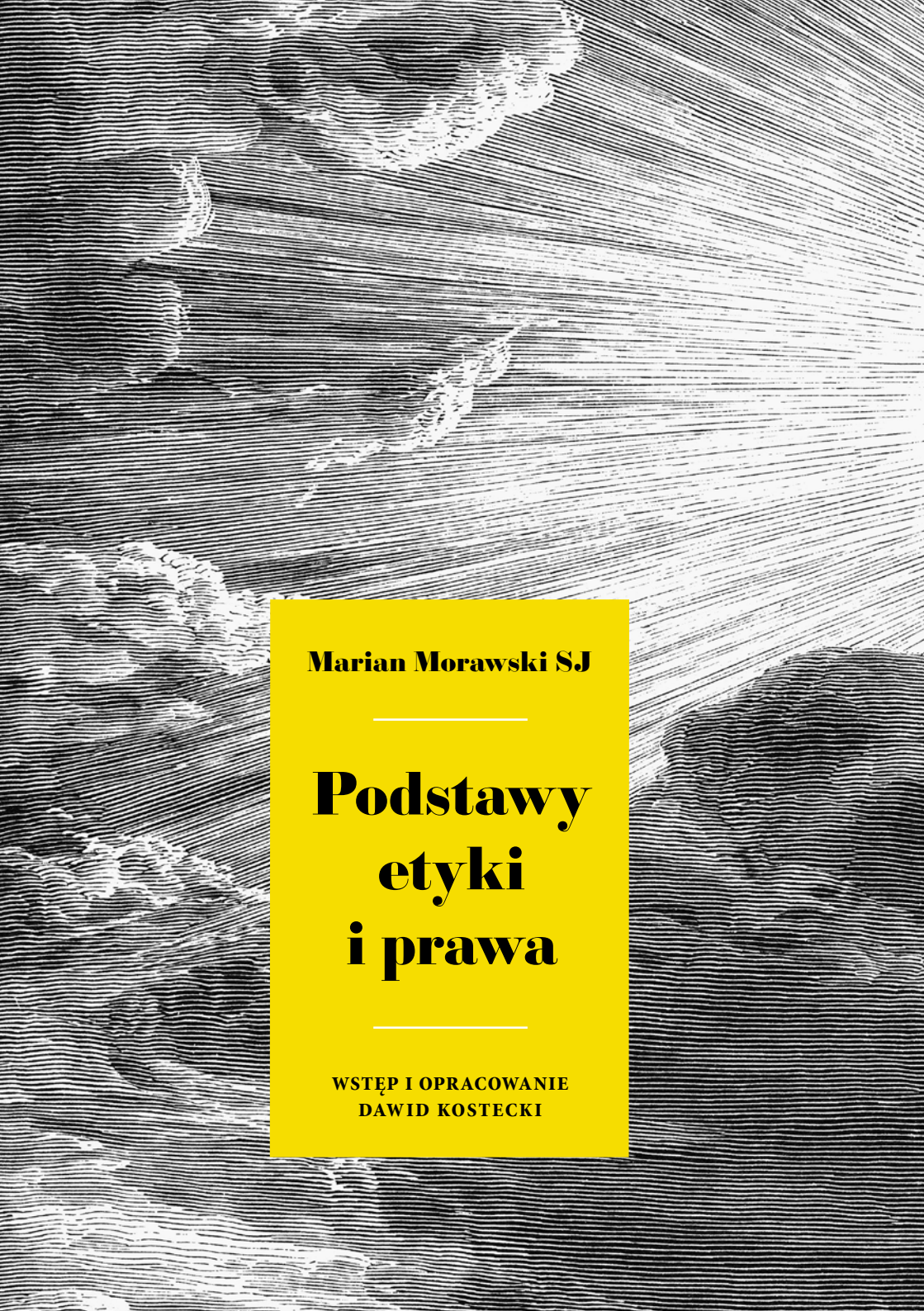
Warszawa 2025

Akademia Leona Koźmińskiego
www.kozminski.edu.pl

ISBN 978-83-66502-18-5

e-ISBN 978-83-66502-19-2

DOI: 10.7206/9788366502185



Marian Morawski SJ

**Podstawy
etyki
i prawa**

**WSTĘP I OPRACOWANIE
DAWID KOSTECKI**